

Sygn. akt V KO 85/21

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **T. R.** i in.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 10 grudnia 2021 r.

wniosku Sądu Okręgowego w S.

zawartego w postanowieniu z dnia 26 października 2021 r., sygn. akt IV Ka (...)

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę T. R., W. S. i M. S. do rozpoznania innemu
sądowi równorzędnemu – Sądowi Okręgowemu w K..**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 października 2021 r. Sąd Okręgowy w S. w sprawie o sygn. akt IV Ka (...), wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

W części motywacyjnej rzeczonej inicjatywy wnioskodawca wskazał, że oskarżony T. R. w toku postępowania odwoławczego podniósł, że jest adwokatem zrzeszonym w Okręgowej Radzie Adwokackiej w [...], wykonującym przez wiele lat obowiązki zawodowe we właściwości miejscowej Sądu Okręgowego w S.. Z tej racji – jak wskazał oskarżony – sędziowie tego sądu wielokrotnie mieli z nim kontakt przy wykonywaniu czynności służbowych. W tym stanie rzeczy oskarżony złożył wniosek w przedmiocie wystąpienia do Sądu Najwyższego o przekazanie

jego sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Sąd wnioskujący, przychylając się do powyższej argumentacji, podniósł dodatkowo, że T. R. pozostaje w związku małżeńskim z sędzią M. R., wykonującą obecnie swoje obowiązki służbowe w Sądzie Okręgowym w S. w Wydziale Gospodarczym i jednocześnie pełniącą funkcję Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Okręgowym w S.. W ocenie wnioskodawcy, powyższe okoliczności mogą w powszechnym odczuciu rodzić wątpliwości co do bezstronnego rozpoznania przedmiotowej sprawy przez Sąd Okręgowy w S..

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy może z inicjatywy właściwego sądu przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Przepis ten, statuując wyjątek od reguły rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy, nie podlega interpretacji rozszerzającej. Przekazanie sprawy winno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują realne okoliczności, które mogą zasadnie stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie oraz o tym, że tylko przekazanie sprawy stworzy lepsze możliwości do trafnego rozstrzygnięcia w przedmiocie tego postępowania. Stanowisko to znajduje odzwierciedlenie w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym wskazuje się, że odstępianie od rozpoznania sprawy w sądzie miejscowo właściwym ma charakter wyjątkowy i może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2006 r., sygn. akt V KO 55/06). Obowiązkiem sądu właściwego, występującego o przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k., jest wykazanie okoliczności przemawiających za tym, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przełamania konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), a więc postąpienia wyjątkowego, ale koniecznego do tego, aby wspomniane dobro nie ucierpiało kosztem nadmiernie rygorystycznego przestrzegania tej zasady (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2014 r., sygn. akt IV KO 67/14).

Odnosząc powyższe wskazania do przedstawionych we wniosku realiów, uznać należy, że rozpoznanie wniesionych w przedmiotowej sprawie apelacji przez Sąd Okręgowy w S.– w którym orzeka i pełni funkcję Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędzia M. R., będąca prywatnie żoną oskarżonego T. R. – może rodzić tak po stronie występującego w sprawie oskarżyciela posiłkowego (również skarżącego apelacją wyrok sądu pierwszej instancji), jak też innych obserwatorów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, określone wątpliwości co do gwarancji prawidłowego procedowania. Mimo braku rzeczywistych podstaw do twierdzenia, że na rozstrzygnięcie rzeczonej sprawy wpływ miałyby kryteria pozamerytoryczne, należy mieć na względzie, że odbiór społeczny często wymyka się ocenom racjonalnym, które w nakreślonych wyżej realiach mogłyby determinować przekonanie o stronnictwym nastawieniu sądu wnioskującego do osoby T. R., a wobec treści przedstawionych zarzutów – również do pozostałych oskarżonych. Zaaprobowanie tej sytuacji – nawet mimo deklarowanych i przedstawionych w toku postępowania apelacyjnego porozumień stron – godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości, bowiem podawałoby w wątpliwość naturalne i normatywnie uzasadnione oczekiwanie, że postępowanie sądowe będzie prowadzone bezstronnie, wnikliwie i sprawnie.

Sama zaś okoliczność wykonywania przez oskarżonego T. R. zawodu adwokata na terenie właściwości sądu wnioskującego, nie jest wystarczającą podstawą do spełnienia przesłanki określonej w art. 37 k.p.k., albowiem nie wykazano, że z racji tej działalności ww. oskarżony pozostaje z sędziami Sądu Okręgowego w S. w relacjach, które mogłyby stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy.

Uwzględniając powyższe, Sąd Najwyższy przekazał przedmiotową sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K..

Z tych względów orzeczono jak w postanowieniu.